

## SPRAWOZDANIA

### 1. ZŁO W CZŁOWIEKU, KOŚCIELE I ŚWIECIE WEDŁUG OJCÓW KOŚCIOŁA (Sekcja Patrystyczna, Katowice, 19-21 IX 2012)

W dniach 19-21 IX 2012 r. w Wyższym Seminarium Duchownym i na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbyło się doroczne spotkanie Sekcji Patrystycznej przy Komisji ds. Nauki Wiary Episkopatu Polski. Spotkanie rozpoczęło się w środę wieczorem (19 IX) zjazdem uczestników i luźnymi rozmowami.

Czwartkowy dzień obrad patrologów zainicjowała Eucharystia, której przewodniczył i homilię wygłosił J.E. ks. abp dr Wiktor Skworc, metropolita katowicki. Po wspólnym śniadaniu o godzinie 9.30 rozpoczęła się pierwsza sesja przedpołudniowa. Obrady otworzył prezes Sekcji Patrystycznej ks. prof. dr hab. Mariusz Szram, który w ramach wprowadzenia przybliżył zgromadzonym tematykę sympozjum *Zło w człowieku, Kościele i świecie według Ojców Kościoła* jako odpowiedź na wiele nurtujących pytań, jakie zadawali sobie także teologowie epoki patrystycznej. Ta tematyka – jak zaznaczył – została podjęta co najmniej z dwóch powodów: Ojcowie Kościoła stanęli wobec problemu komentowania tekstów Pisma Świętego dotyczących zła, a ponadto musieli toczyć polemikę z ruchami gnostyckimi, manichejskimi, które szukały rozwiązań skrajnie dualistycznych w kwestii zła. Innym problemem jest teza, promowana przez niektórych współczesnych badaczy, że gnostycyzm zrodził się właśnie ze zbyt daleko posuniętego filozoficznego rozważania kwestii zła.

Ks. Szram, otwierając dyskusję, wyszedł między innymi od następujących pytań: Jak uniknąć obciążania jedyne Boga, który wszystko stworzył jako dobre, odpowiedzialnością za zło? Czy zło istnieje substancjalnie, czy przypadłościowo? Czy w planach Bożej Opatrzności zło może spełniać docelowo rolę pozytywną, wychowawczą? Czy wolna wola stworzonych bytów rozumnych jest wystarczającym wyjaśnieniem genezy zła? Jaka jest rola szatana w powstawaniu zła i jak daleko może się on posunąć w jego szerzeniu? W jaki sposób, po filozoficznej deprecjacji materii w platonizmie, mówić o materii w sposób pozytywny, a nie jako nośniku zła? Jak ze złem walczyć? Jak sobie radzić z problemem cierpienia? Czy zło ostatecznie przemienie i jak interpretować hipotezę apokatastazy? Odpowiedzi na postawione pytania ks. prof. Szram upatruje w przygotowanych przez prelegentów opracowaniach. Następnie przewodniczenie obradom tego dnia powierzył ks. prof. dr hab. Markowi Starowieyskiemu.

Jako pierwszy swój referat wygłosił ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor z Katowic, dostojny Jubilat i współorganizator tegorocznego zjazdu patrologów. Poprzez temat: *Nowe karty Ewangelii Judasza* na nowo niejako podjął kwestie starożytnego kodeksu. Studium tego gnostycko-setiańskiego utworu z tzw. Koptyjskiej Biblioteki z Nag Hammadi oraz wzrastające zainteresowanie *Ewangelią Judasza* w świecie, zachęciło ks. Profesora do nowego, uzupełnionego przekładu, jeszcze nieopublikowanego. Zaznaczając jedynie niejasne okoliczności odkrywania kolejnych kart omawianego

działa, na podstawie swoich badań, prelegent podał nową ich interpretację. Poruszył kwestię przeróżnych teorii pochodzenia *Ewangelii Judasza*. Wykazał jasno, że chrystologia *Ewangelii Judasza* jest chrześcijańsko-gnostycka. Główną postacią nie jest, jak powszechnie się uznawało po 2006 r. – Judasz, ale Jezus. Najbardziej intrygującym tematem *Ewangelii Judasza* jest krytyka chrztu i Eucharystii. *Ewangelia Judasza* jako gnostycki apokryf wskazuje na naukę setian, którzy stworzyli *Ewangelię Judasza* na użytek polemiki z Kościołem oficjalnym. Następnym etapem badań powinno być określenie, jak tę polemikę należy rozumieć i interpretować.

Kolejnym prelegentem była prof. dr hab. Agnes Bastit z Metz w Francji, która wygłosiła swój referat pt. *Jezus i Belzebub. Interpretacja Mt 12, 24-29 u Ojców Kościoła*. Wskazała bardzo jasno, że w nauce Ojców Kościoła była świadomość „władzy” szatana w świecie. Zły jednak wszedł w jej posiadanie w sposób bezprawny i haniebny. Chrystus, który jest Prawicą Ojca, zniszczył Belzebuba, rozgromił go aż do granic niskości i połączył swoje dobra skradzione przez szatana z resztą dóbr, jakie posiadał od Ojca. Prelegentka wykazała na podstawie tekstów zaczerpniętych z *Adversus haereses* św. Ireneusza, że przez Ojców Kościoła szatan utożsamiany był z biblijnym mocarzem, zaś Jezus jako Mocniejszy od niego, który przez krzyż związał mocarza, wtargnął do jego domu, czyli posiadłości (Hadesu) i wziął w posiadanie jego dobra, którymi są przede wszystkim ludzkie dusze. Pierwszym „sprzętem” – dobrem – zagrabionym przez Lucyfera, a odzyskanym przez Zbawiciela był Adam, a wraz z nim cała ludzkość, która zgrzeszyła. Ludzie stworzeni na obraz i podobieństwo Syna Człowieczego, którzy zostali zniewoleni przez Złego, są z miłosierdzia Ojca zbawieni przez posłuszeństwo Syna, uwidocznione w Krzyżu św.

Następny referat: „*Walka*” Złego z „synami przymierza” w Kościele perskim IV wieku na podstawie wybranych „*Mów*” Afrahata, perskiego Mędrca przedstawił ks. dr hab. Andrzej Uciecha z Katowic. Najpierw przybliżył postać Afrahata, a następnie wyjaśnił powód umieszczenia słowa „walka” w cudzysłowie. Słowo „walka”, wspomniany Mędrzec przypisuje tzw. „synom przymierza”, natomiast owa „walka” ze strony szatana jest tak naprawdę atakiem, polowaniem Złego po to, by odebrać ludziom pokój i wolność. Jednym z oręży złego ducha w „walce” – atakiem na człowieka, w myśl ówczesnej mentalności i duchowości, była kobieta. Prelegent wykazał na podstawie wybranych *Mów* Afrahata, iż wątki judeochrześcijańskie w Kościele perskim IV w. były wykorzystywane do polemiki chrześcijaństwa z diasporą żydowską.

W następnej kolejności wystąpiła p. dr Anna Zamorzanka z Lublina, wygłaszając swój komunikat pt. *Antychryst – ostatni przeciwnik Chrystusa w przekazach Ireneusza i Hipolita*. Wyjaśniła termin *Antychryst* w rozumieniu Ojców Kościoła, a następnie dokonała charakterystyki i podziału tych, do których ten termin bywał przyłączany. Możemy wyróżnić dwa typy „antychrystów”. Pierwszy typ stanowią tzw. pseudonauczyciele, czyli ci, którzy popełniają błędy chrystologiczne. Drugim zaś typem są tzw. fałszywi zbawiciele, zaś wśród tych możemy rozróżnić: zbiorowych i jednostkowych. Fałszywego mesjasza jednostkowego możemy rozumieć albo w sensie konkretnej osoby, np. Neron, albo na sposób eschatologiczny, jako ostateczny przeciwnik Jezusa Chrystusa. Jeśli chodzi o zakres działania antychrysta i znaków jego obecności, prelegentka, wskazując na św. Ireneusza, wyjaśniła, że autor ten był pierwszym pisarzem, który szerzej wypowiadał się na temat antychrysta i wykazywał, iż pochodzić on będzie z pokolenia Dana. Ten kto nie przyjmie miłości, jaką Bóg ma ku ludziom przez Jezusa Chrystusa, tego Bóg podda pod wpływ błędu. Z kolei Hipolit, myśląc podob-

nie w swojej nauce o antychryście, mówił, iż będzie on wysyłał swoich uczniów na świat i oni wybudują mu w Jerozolimie nową świątynię.

Kolejnym mówcą był o. dr Polikarp Nowak OFM z Rzymu, któremu przypadło w udziale, w swoim komunikacie, podzielenie się z uczestnikami sympozjum przemyśleniami nt. „*Rzucam się w objęcia śmierci*”: *samobójstwo czy męczeństwo? Zagadnienie wyboru w obliczu zagrażającego zła na przykładzie wybranych dziewic chrześcijańskich*. Prelegent z Rzymu podjął dość kontrowersyjny temat. Opisał życie i śmierć pięciu męczennic z Driny, sióstr zakonnych ze Zgromadzenia Córek Bożej Miłości, Marii Julii Ivanišević, Marii Kriziny Bojanc, Marii Antoniy Fabjan, Marii Bernadetty Banja i Marii Berchmany Leidenix, które dla ratowania dziewictwa, czy wierności Prawdziwemu Bogu, wybrały w jakimś sensie dobrowolną śmierć, rzucając się z okna klasztoru w przepaść. Następnie przybliżył postaci św. Apolonii, żyjącej w III w., Domminy, patrycjuszki z Antiochii i dwóch jej córek, które również odebrały sobie życie w obronie wiary i godności ludzkiej. Na przykładzie tych świętych i błogosławionych Kościoła prelegent wykazał, że w niektórych sytuacjach w rozumieniu i ocenie Ojców Kościoła, dobrowolny wybór śmierci może zostać uznany za męczeństwo.

W drugiej części sesji przedpołudniowej, po krótkiej przerwie, swoje prace zaprezentowało czterech prelegentów. Ks. dr hab. Leszek Misiarczyk, prof. UKSW z Warszawy w referacie podjął temat: *Egzorcyzmy w starożytności chrześcijańskiej*. Na wstępie zwrócił wszystkim słuchaczom uwagę, aby nie popełniać błędu anachronizmu w ocenie myśli Ojców Kościoła na temat egzorcyzmów poprzez pryzmat współczesnej demonologii, a w sposób szczególny podejścia do szatana i opętań jako kwestii psychologicznej, a nie faktu, co stało się domeną niektórych teologów, zwłaszcza zachodnich. Egzorcystami na początku nie byli jedynie kapłani, ale ludzie obdarzeni charyzmatem uwalniania od złych duchów. Każdy chrześcijanin na mocy chrztu ma władzę egzorcyzmowania. Formy egzorcyzmów pierwszych trzech wieków cechowały się wielokrotnym wzywaniem imienia Jezus, różnymi modlitwami, często spontanicznymi, były cytowaniem opowieści z życia Jezusa, miały charakter imperatywny i wyrażały się poprzez gesty nałożenia rąk, czynienia znaku krzyża, dmuchania, plucia; rytuału egzorcyzmu najczęściej dokonywano w miejscach publicznych. Spektakularność wypędzania demonów i dokonywanie jej w obecności publiczności miała podwójny cel: wykazanie wyższości chrześcijaństwa nad innymi religiami oraz wykazanie demonicznego pochodzenia bóstw pogańskich.

Następnie głos zabrał ks. dr Arkadiusz Nocoń z Rzymu i w swoim referacie: *Władza złych duchów nad człowiekiem według Jana Kasjana* wykazał, że nasz duchowy mistrz, przede wszystkim w swoich dziełach: *Reguła III mnichów* i *Rozmowy z Ojcami* oraz na podstawie własnego doświadczenia dał pierwsze syntetyczne opracowanie demonologii IV i V wieku. Według Kasjana, jak podaje Prelegent, szatan jest bytem, który posiada, podobnie jak inni aniołowie, swego rodzaju cielesno-duchową naturę, jest w jakimś stopniu cielesny. Dlatego on sam, nie mogąc być wszędzie ze względu na pewną ograniczoność materii, sam nie atakuje poszczególnych ludzi, lecz posługuje się swoimi wysłannikami – demonami. Zły duch wraz ze swoją demoniczną armią, dzięki rozpowszechniającemu się chrześcijaństwu, zostaje wyparty z miast i wiosek, gdzie zaczyna królować Chrystus. Ostatnim bastionem jego działalności jest pustynia. Na pustkowiu zły pokazał wszystkie metody swego działania i całą swoją przebiegłość. Z kolei sprawcami jego manifestacji i zdemaskowania stali się Ojcowie pustyni, którzy okazali się Bożymi żołnierzami, skutecznie stawiającymi opór zle-

mu. Z nauki Jana Kasjana wynika również prawda, że wszystko co czyni diabeł jest pod kontrolą Boga, który dopuszcza atakowanie człowieka przeróżnymi pokusami. Jednak diabeł nie może zmusić człowieka do grzechu. Ks. Nocoń wyjaśnił szczegółowo metodę działania złego ducha. Słuchacze mogli również poznać definicję terminu opętanie, którą Kasjan rozumie jako zaciemnienie władz umysłowych człowieka przez szatana, jednak to nie oznacza opanowania jego duszy. Warto odnotowania jest również stwierdzenie, że starożytny autor przyporządkowuje wady konkretnym złym duchom, które usiłują nakłonić człowieka, aby ten zgrzeszył. Wydaje się, że człowiek wobec ataków szatana nie ma szansy zwycięstwa. Jednak w walce tej – jak twierdzi Kasjan – zajmuje on uprzywilejowaną pozycję, gdyż stoi za nim moc Wszechmogącego i miłosiernego Boga.

O. dr hab. Mieczysław Celestyn Paczkowski OFM, prof. UMK z Torunia, w krótkim komunikacie zatytułowanym: *Wczesnochrześcijańska symbolika o charakterze poneroologicznym*, za pomocą prezentacji multimedialnej, przedstawił w sposób obrazowy znane i najważniejsze symbole przedstawiania zła, do których zaliczył między innymi: fetor grzechu, czerń, mrok, niebezpieczeństwo, strach, niszczący ogień, starodawnego węża, smoka, Babilonię – miasto Szatana i obraz zamieszania oraz Judasza jako ucieleśnienie zła.

Następnie ks. dr hab. Waldemar Turek z Rzymu w swoim wystąpieniu pt. „*Id non culpam, sed poenam esse iudicabam*” („*Wyznania*” VII 3,5). *Niektóre wątpliwości i refleksje św. Augustyna analizującego źródło zła*, przybliżył niektóre myśli św. Doktora Łaski, dotyczące kwestii zła. Dokonał – za świętym biskupem – rozróżnienia zła na zło czynione jako *culpa*, czyli konsekwencja ludzkiego wyboru, dokonanego w wolnej woli człowieka oraz zło doznawane – *poena* – które jest Bożym dopustem lub też rozumiane jest jako wyrok, czy kara Boża.

Po wygłoszonych referatach i komunikatach nastąpiła dyskusja, która koncentrowała się ona przede wszystkim wokół tematów poruszanych przez ks. prof. W. Myszora, ks. dr. A. Noconia oraz ks. prof. L. Misiarczyka. Zwrócono uwagę na wielką wartość dociekań naukowych Księdza Jubilata w kwestii *Ewangelii Judasza* oraz nowego kierunku jej interpretacji. Odnośnie referatów ks. A. Noconia i ks. L. Misiarczyka, pojawiły się sugestie, aby podjęte przez nich tematy pogłębić poprzez badania nad wypowiedziami innych Ojców Kościoła. Zauważono także, że sprawa opętań i egzorcyzmów oraz wiedza na temat metod działania złego ducha również dziś jest aktualna i cieszy się dużym zainteresowaniem we współczesnym świecie.

Po obiedzie i krótkim odpoczynku uczestnicy sympozjum o godzinie 15.00 zgromadzili się ponownie w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, by rozpocząć uroczystość wręczenia księgi jubileuszowej Księdzu Profesorowi Wincentemu Myszorowi. Uroczystość uświetniła obecność zaproszonych gości, wśród których byli księża arcybiskupi: ks. abp senior dr Damian Zimoń oraz obecny ordynariusz archidiecezji katowickiej ks. abp dr Wiktor Skworc.

Solenne spotkanie rozpoczął ks. prof. Mariusz Szram, raz jeszcze witając Jubilata, ks. prof. Wincentego Myszora i wszystkich przybyłych gości, złożył w imieniu całej Sekcji Patrystycznej serdecznie życzenia i podziękowania za wszelki trud włożony w rozwój polskiej patrologii, zwłaszcza na gruncie badań nad gnostycyzmem, pracy dydaktyczno-naukowej oraz redakcyjnej. Następnie głos zabrała mgr Ludmiła Lachbati, która w skrócie przybliżyła życiorys i działalność naukową, dydaktyczną oraz redakcyjną Jubilata.

Kolejnym punktem uroczystości była laudacja ku czci dostojnego Jubilata, którą wygłosił dr Stanisław Kalinkowski, tłumacz greckich dzieł Ojców Kościoła. Zwrócił on szczególną uwagę na ponad 300 publikacji ogłoszonych drukiem przez Jubilata oraz przeróżne funkcje pełnione przez niego w świecie naukowym i administracji uniwersyteckiej, a także udział w organizowaniu i redagowaniu serii wydawniczych: polskich przekładów dzieł Ojców Kościoła serii „Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy” oraz „Studia Antiquitatis Christianae”. Przypomniął znaczące osiągnięcia Jubilata na gruncie języka koptyjskiego jako dydaktyka i tłumacza. Księdzu Profesorowi zawdzięczamy przekład bardzo wielu tekstów z biblioteki z Nag Hammadi i wiele innych, np. św. Ireneusza i Orygenesa. Jego zaś osiągnięcia w badaniach nad gnostycyzmem, przyniosły mu ogólnościową renomę.

Centralnym momentem uroczystości było wręczenie Księgi Jubileuszowej, której z przyczyn technicznych fizycznie nie było, a wyjaśnieniem tego zajął się ks. prof. Longosz, redaktor naczelny uznanego w świecie periodyku „Vox Patrum”, którego redakcja w ostatnim czasie zajmowała się jej przygotowaniem.

Zwieńczeniem Uroczystości jubileuszowych było odśpiewanie przez uczestników uroczystego: *Plurimos annos*. Następnie głos zabrali pozostali uczestnicy: ks. abp senior Damian Zimoń, który przypomniał dzieje tworzenia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim, w którym wyjątkowy udział miał ks. prof. W. Myszor. Ks. abp Wiktor Skworc, metropolita katowicki, przypomniał pomoc Jubilata w tworzeniu Wydziału Teologicznego w Tarnowie oraz podziękował za przekazanie przez Księdza Jubilata całej swojej biblioteki patrystycznej na rzecz Wydziału Teologicznego w Katowicach. Ks. prof. Longosz przywołał pamięć czasów, w jakich przyszło budować polską patrologię, w czym dostojny Jubilat miał swój udział. Następnie dr Marta Przyszychowska z UKSW opowiedziała o swoim naukowym doświadczeniu z ks. Myszorem podczas redagowania jej pracy doktorskiej. Ks. prof. Leon Nieścior z Warszawy, pierwszy wypromowany doktor Jubilata, mówił o doktorantach Profesora i wyznaczanych im obszarach badawczych, które – na gruncie polskiej patrystyki – były zupełnie nowe. Ks. prof. Antoni Żurek z Tarnowa również podzielił się osobistym i serdecznym doświadczeniem relacji z ks. Wincentym Myszorem. Ks. prof. Franciszek Drączkowski z KUL-u wyraził wdzięczność za konkretną, rzeczową współpracę naukową, dydaktyczną i redakcyjną, zwłaszcza w ramach serii *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, która przyczyniła się do powstania wielu prac magisterskich i doktorskich z zakresu patrologii. O. prof. Henryk Pietras, rektor „Ignatianum” w Krakowie, podziękował za współpracę, zaś o. prof. Mieczysław C. Paczkowski z Torunia, przypomniał o publikacjach Jubilata znanych poza granicami Polski, zwłaszcza w Ziemi Świętej i Egipcie. Ks. prof. Leszek Misiarczyk z UKSW podkreślił uczciwość i solidność oraz życzliwość Ks. Profesora w sprawowaniu urzędu dziekana na UKSW. Kolejnym mówcą był ks. prof. Norbert Widok z Uniwersytetu Opolskiego, w imieniu swoim i innych pracowników naukowych tejże uczelni, pogratulował olbrzymiego dorobku naukowego oraz wyraził swoją opinię o Księdzu Jubilate jako wzorze człowieka nauki, który pokazuje jak pracować, jak uprawiać naukę w sposób rzetelny. Ks. prof. Marek Starowieyski przypomniał o trudnych czasach dla początkujących patrologów w Polsce czasów jego pokolenia, do którego należy ks. Myszor, którzy budowali współczesną polską patrologię. Mówił, że trzeba patrzeć nie tylko na to, co jest dzisiaj praktyczne, ale trzeba patrzeć w przyszłość. Na koniec dodał, że ten jubileusz jest również swego rodzaju owocem tej długiej i ciężkiej pracy.

Ks. prof. dr hab. Bogdan Cześz wspominał harmonijną, mimo ciężkich czasów, współpracę z ks. Myszorem w ramach Sekcji Patrystycznej, a zwłaszcza przyłączenia do niej archeologii wczesnochrześcijańskiej, której zwolennikiem była śp. prof. Barbara Filarska, a o co zabiegał Jubilat. Ks. dr Arkadiusz Nocoń z Watykanu w imieniu pozostałych patrologów z Rzymu złożył podziękowania i życzenia z okazji Jubileuszu. Do życzeń i podziękowań wygłoszonych publicznie dołączyli: dr Anna Zmorzanka oraz ks. Mariusz Szram, który w sposób szczególny podziękował za trud szybkiego – mimo trudnego stanu zdrowia – przygotowania recenzji swojej książki profesorskiej, w której Jubilat wykazał się ogromną rzetelnością, uczciwością, sprawiedliwością.

Na zakończenie zabrał głos sam dostojny Jubilat. Podziękował księżom arcybiskupom i wszystkim obecnym, a zwłaszcza tym, którzy zabrali głos w czasie uroczystości jubileuszowej, za życzenia i słowa uznania. Złożył też podziękowania wszystkim tym, którzy współpracowali z nim na różnych szczeblach naukowych oraz przy organizowaniu ośrodków naukowych i redakcyjnych. Powołując się zaś na prawa przysługujące jubilatowi, przytoczył wiele wspomnień dotyczących różnych prac, spotkań i osób. Brak księgi jubileuszowej żartobliwie skomentował, że bardzo dziękuje zespołowi redakcyjnemu „Vox Patrum”, gdyż jest to zapowiedź czegoś miłego dla niego. Czyniąc uwagę historyczną, przypomniał, że po otrzymaniu księgi pamiątkowej jubilat zazwyczaj umierał. Dlatego tym bardziej dziękuje za brak takiej księgi jemu poświęconej.

Po przerwie ok. godziny 17.30 miało miejsce zebranie organizacyjne członków Sekcji Patrystycznej, na którym nastąpiło oficjalne zakończenie kadencji Zarządu oraz wybór nowego Prezesa i Zarządu tejże Sekcji. Po sprawozdaniu ustępującego Prezesa nastąpił wybór nowego, którym na kolejne 5 lat ponownie został ks. prof. dr hab. Mariusz Szram z KUL-u. Wiceprezesem został wybrany ks. dr hab. Bogdan Czyżewski, prof. UAM. Na funkcję skarbnika powołano ks. dr. Jerzego Dudę.

Piątkowy dzień rozpoczęła Msza św. sprawowana o godzinie 7.30, której przewodniczył Ksiądz Jubilat Wincenty Myszor, a homilię wygłosił ks. prof. Stanisław Longosz. Sesję przedpołudniową poprowadził ks. prof. dr hab. Franciszek Drączkowski. Pierwszym prelegentem był ks. dr hab. Paweł Wygralak z Poznania, który wygłosił referat zatytułowany: *Stosunek do magii w starożytności chrześcijańskiej*. Przedstawił w nim problem magii obecnej w codziennym życiu starożytnych chrześcijan, omówił niektóre praktyki magiczne i rytuały oraz zabobony, którym ulegali nawet chrześcijanie. Zaprezentował negatywne i potępiające stanowisko Ojców Kościoła wobec magii, a także przedstawił niektóre opinie wybranych pisarzy, takich jak: Augustyn, Jan Chryzostom, Izydor z Sewilli, Cezary z Arles i Marcin z Bragi, którzy za źródło praktyk magicznych uważali szatana i jego moc. Każdy, kto praktykuje magię jest pod władzą diabła, a chrześcijanie, nawet duchowni, uciekając się do niej, zaprzeczają wierze niszcząc w sobie łaskę sakramentu chrztu św., znieważają Boga oraz zaprzeczają wierze w moc Bożą. Cezary z Arles mówi o praktykowaniu magii jako formie apostazji, za którą należy odbyć pokutę, choć nie należy tego utożsamiać z pokutą kanoniczną. Prelegent poruszył aktualny również we współczesności problem, a mianowicie uzależnienie od magii i praktyk zniewalających człowieka, takich jak: astrologia, horoskopy czy przeróżne zabobony. Magia prowadzi także do duchowego rozdziwienia człowieka.

O. dr Bernard Marciniak OFM z Wroniek wygłosił referat pt. *Koncepcja grzechu pierwotnego u Cyryla Aleksandryjskiego*. Mówił o szeroko pojętej polityce Kościoła

ła w związku z kontrowersjami dogmatycznymi, które przyćmiły obszerną twórczość egzegetyczną św. Cyryla, na horyzoncie której zajmował się zagadnieniem grzechu Adama. W rozumieniu Aleksandryjczyka podstawą, a właściwie podmiotem grzechu Adama jest szatan, który z zazdrości o człowieka, za umieszczenie go w raju oraz obdarzenie go możliwością duchowego wzrastania, chce zniszczyć dzieło Boga, odebrać człowiekowi szczęście i uczynić go uczestnikiem swojego losu. Szatan jest „wynalazcą” grzechu, jest „bogiem” tego świata, który wywołał wojnę nie tylko z Bogiem prawdziwym, ale i poszczególnym człowiekiem, odrywając go od Stwórcy i brudząc przeróżnymi grzechami. Władza diabła jest sprawowana za pomocą grzechu. Szatan, dysponując większą wiedzą i sprawniejszym niż człowiek intelektem, szuka jakiejś niedoskonałości lub słabości w człowieku i w nią uderza konkretnymi pokusami, którymi są złe myśli. Zwycięstwo szatana ma charakter intelektualny, jednak następnie wyraża się w konkretnym ludzkim działaniu. Św. Cyryl ukazuje, że źródłem grzechu Adama było swoiste zapłodnienie ludzkiego umysłu przewrotną logiką szatana.

Ks. dr Krzysztof Sordyl z Bielska Białej wygłosił referat: *Dramatyczna likwidacja pryscylianizmu*. Prelegent przedstawił początek i rozwój schizmy pryscyliańskiej oraz jej dramatyczne konsekwencje dla samego Pryscyliana, jego uczniów i całego Kościoła starożytnego. Ukazał nurt heterodoksyjny i jego elementy w doktrynie pryscyliańskiej oraz niemoralność życia tej wspólnoty, ale także błędy ludzi Kościoła i władzy cesarskiej w rozwiązaniu kontrowersji pryscyliańskiej. Pryscylianizm był poważnym problemem dla Kościoła w Hiszpanii w IV i V wieku. Ks. Sordyl dokonał chronologicznego podziału dziejów kontrowersji i przeanalizował jej etapy. Przypomniał życiorys Pryscyliana oraz jego drogę do upublicznienia swojej nauki. Zreferował najważniejsze kontakty z różnymi osobami oraz poglądami, które ukształtowały teorie Pryscyliana. Zebrany synod w Saragossie w 380 r., bez udziału oskarżonego postawił mu wiele zarzutów, między innymi: oskarżenia o magię, sprzymierzenie się z manichejczykami – co było też zakazane przez prawo państwowe – oraz niemoralne kontakty z kobietami. Wśród najpoważniejszych błędów ze strony ludzi Kościoła Prelegent wyróżnił fakt przekazania przez biskupów procesu z sądu kościelnego do sądu świeckiego, czemu ostro sprzeciwiali się św. Marcin z Tours i św. Ambroży. Proces ten zakończył się wydaniem wyroku skazującego Pryscyliana na śmierć. Jest to zdaniem Prelegenta, co zostało także potwierdzone w późniejszej dyskusji, „furtka”, lub początek tzw. inkwizycji.

W dalszej części obrad wystąpił ks. dr hab. Józef Pochwat z Krakowa. W komunikacie zatytułowanym: *Złe duchy – diabeł i demony na podstawie „Homilii o Księdze Psalmów” Orygenes – Hieronima*, ograniczył się do wyliczenia głównych podtematów, charakteryzując swoją pracę, która będzie dostępna w publikacji. Praca zawiera następujące punkty: tajemnica złych duchów, pochodzenie upadłych aniołów, natura złych duchów, hierarchia i działanie złych duchów, dostęp złych duchów do człowieka, Chrystus – Wybawiciel człowieka, nawrócenie i pokuta. Jako wnioski ks. Pochwat wysunął tezy, iż Orygenes i Hieronim rozumieli zło nie jako coś substancjalnego, ale jako pewną rzeczywistość. Zło jest wynikiem złej woli aniołów. Demon oszukał człowieka, by ten wypowiedział Bogu posłuszeństwo i w ten sposób doprowadzić go do podzielenia losu szatana. Łaska Boga i wysiłek człowieka zmierzają do zwycięstwa rodzaju ludzkiego nad złem, a w konsekwencji do zbawienia wiecznego.

Następnie p. dr hab. Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska, prof. KUL z Lublina posługując się prezentacją multimedialną, omówiła kwestię zawartą w temacie: *Ar-*

*tyści wczesnochrześcijańscy wobec problemu zła*. Według ustaleń Referentki artyści IV i V w. nie eksponowali zła, a symbole zła ograniczają się do drugorzędowych funkcji jako niewielkie dodatki dekoracyjne. Symbolami tymi głównie są postaci Adama i Ewy jako tło wystrzegające prawdę o zbawieniu Jezusowym, dalej wąż, który jest używany w nielicznych przypadkach, gdyż miał on także znaczenie pozytywne w tamtym okresie. Innym przedstawieniem zła, bardziej jako *felix culpa*, jest kogut, którego powszechnie uznawano za symbol zdrady, choć w świecie sztuki miał on również znaczenie pozytywne – za jego pomocą akcentowano wyznanie miłości przez św. Piotra zmartwychwstałemu Zbawicielowi. Ogólny wniosek z niniejszego omówienia jest taki, że zło w ikonografii wczesnochrześcijańskiej było przedstawiane po to, aby bardziej uwidocznili pokonania go przez Boga w zwycięstwie Jezusa Chrystusa nad śmiercią, piekłem i szatanem.

Następnie miała miejsce dyskusja, która przede wszystkim dotyczyła dopowiedzeń do tematu magii praktykowanej przez chrześcijan oraz magicznego przeżywania chrześcijaństwa i wiary. Padła również propozycja, by w przyszłości jedno z kolejnych spotkań patrologów poświęcić stosunkowi Ojców Kościoła do magii i jej obecności w codziennym życiu chrześcijan pierwszych wieków. W czasie dyskusji miały miejsca także przeróżne dopowiedzenia w kwestii poruszanej przez ks. Józefa Pochwata, a mianowicie wpływu i sposobu działania szatana w stosunku do człowieka.

W dalszej części przedpołudniowej sesji miała miejsce prezentacja prac doktorskich. Pani dr Joanna Małocha z Krakowa przedstawiła swoją pracę pt. *Trzy święte z Tessalonik. Dzieje kultu od starożytności do czasów współczesnych*, w której ukazała przebieg zmieniania się koncepcji motywów kultu danych świętych w historii. Przykładem tego są święte z Tessalonik: Hiona, Irena i Agape, męczennice z początku IV w. skazane na śmierć za posiadanie ksiąg świętych. Analizując liczne źródła związane z tematem, które wymieniła i usystematyzowała, wykazała istnienie dwóch tradycji mówiących o wspomnianych świętych, oraz omówiła ich elementy wspólne i rozbieżne. Stwierdziła również, że warto zajmować się zapomnianymi świętymi z dawnych wieków, gdyż za nimi kryje się przebogata i ciekawa historia świadectw kultu.

O. dr Damian Mrugalski OP z Krakowa przedstawił swoją pracę *Transcendencja Boga w aleksandryjskiej filozofii żydowskiej i chrześcijańskiej: Filon i Klemens*. Na wstępie o. Damian wyjaśnił, że powodem podjęcia tego tematu było nurtujące go pytanie dlaczego Chrystus – człowiek z krwi i kości, nazywany jest Logosem – pojęciem filozoficznym, a następnie przystąpił do omówienia zasadniczej treści. Na podstawie *Dialogu z Żydem Tryfonem* św. Justyna doszedł do wniosku, że pierwsi chrześcijanie jak i żydzi używali pojęć filozoficznych na gruncie teologii, gdyż przesyleni byli filozofią helleńską, głównie stoicką, platońską i arystotelesowską. Według nich Bóg jest transcendentny i nie może mieć nic wspólnego z materią. A to z kolei było przyczyną wielu sporów i herezji, np. błąd Ariusza polegał na tym, że broniąc transcendencji Boga uznał, że Jego Logos, jego hipostaza musiała być stworzona. Przypisywane Bogu cechy antropomorficzne, takie jak gniew, troska, smutek czy radość mają jednak pozytywne znaczenie, zaś groźby i przekleństwa włożone w usta Boże spełniają, w ich opinii, funkcję pedagogiczną i leczniczą. W myśl filozofów Bóg jest czystym intelektem, zaś antropomorfizmy przypisywane Bogu służą łatwiejszemu zrozumieniu rzeczywistości Boga przez prostych ludzi. W dalszej analizie, wskazując na cechę nieskończoności Boga w koncepcji Klemensa, Autor referatu wykazał, że droga mędrca w poznawaniu Boga nigdy się nie kończy, gdyż Bóg jest nieskończony. Również



po śmierci człowiek będzie nieustannie poznawał Boga, jego dusza będzie się nieustannie rozszerzała, ponieważ Bóg jest nieskończony, a więc ten proces będzie trwał w nieskończoność.

Ks. dr Adam Tondera z Katowic przedstawił referat pt. *Literacki obraz „świętego” pogańskiego w postaci Apoloniusza z Tiany i jego ocena ze strony chrześcijańskiej*. Na podstawie życia Apoloniusza Prelegent ukazał wzór człowieka „świętego” w rozumieniu pogańskim, który swoim sposobem uprawiania filozofii przewyższa innych filozofów, nawet swojego mistrza Pitagorasa i staje się boski dzięki swojej bliskości z bogami. Następnie mówił o Hieroklesie, który wykorzystał ten obraz Apoloniusza do polemiki antychrześcijańskiej. Hierokles w swojej walce ze światopoglądem chrześcijańskim zestawiał Apoloniusza z Chrystusem na płaszczyźnie cudu, źródeł dotyczących życia tych postaci i reakcji zwolenników tychże postaci na ich dokonania. Jako przykład mogą posłużyć fakty, że przyjście Chrystusa było zapowiadane przez wiele prorocत्व. Chrystus przyciągnął do siebie o wiele więcej uczniów, gotowych nawet oddać swoje życia za Niego. W odróżnieniu od Apoloniusza nauczanie Jezusa trwa przez wieki, przysparzając wciąż nowych wyznawców i pozyskując nawet tych, którzy starają się utrudniać Jego głoszenie. Chrystus jest Zbawicielem świata i daje wciąż dowody swojej Boskiej mocy w działaniu swoich uczniów, którzy nawet obecnie przez wypowiedzenie tylko Jego Imienia wypędzają złe duchy.

Pani dr Helena Karczewska z Warszawy zaprezentowała swoją pracę doktorską pt. *Walka duchowa w życiu chrześcijanina. Studium filologiczno-patrystyczne dzieł św. Hilarego z Poitiers*. Dokonała w niej usystematyzowania nauki Hilarego na temat duchowej walki w życiu człowieka, który nie definiuje pojęcia walki duchowej ani nie tworzy schematu dotyczącego tego tematu. Rozwinięcie tematu w niniejszej pracy było omówieniem pod względem filologicznym, filozoficznym, historycznym i patrystycznym. Hilary, korzystający z obrazów wojskowych, przedstawia człowieka jako żołnierza Bożego w walce duchowej, używa terminologii wojennej i podkreśla jasno, iż pierwszym walczącym jest sam Bóg. Demony nie mogą zaatakować duszy, atakują ciało. Pokusy w rozumieniu świętego z Poitiers są doświadczeniem, próbą wiary i pełnią ważną funkcję w procesie wychowawczym oraz w poznawaniu przez człowieka samego siebie. Jedynym sposobem na zwycięstwo ze światem – *saeculum*, jest wyciszenie wewnętrzne i niezależność od opinii ludzkiej. Człowiek może być wykorzystany przez szatana, jeśli ten mu się podda i może zostać wykorzystany jako narzędzie do zwodzenia ludzi zwłaszcza niewykształconych i niewyćwiczonych w wierze. Wzorem życia i walki duchowej dla całego Kościoła są święci. Bronią zaś w walce duchowej są: wiara, wyznawanie grzechów, Pismo Święte, modlitwa, post i łączność z Kościołem. Konsekwencją i celem walki duchowej jest ostateczne zjednoczenie człowieka z Bogiem.

Jako ostatni mówca wystąpił z prezentacją swojego doktoratu ks. dr Grzegorz Wójcik z Rzeszowa. Przedstawił referat pt. *Kościół eschatyczny w „Ennarationes in Psalmos” św. Augustyna*. Wykazał, że myśl eschatologiczna była obecna w Kościele od samego początku. Święty Biskup Hippony usystematyzował niejako ówczesną wiedzę teologiczną na omawiany temat, ubogacając ją swoimi rozwiązaniami pewnych kwestii. Chodziło między innymi o ukazanie prawdy dotyczącej powtórnego przyjścia Chrystusa jako zapowiedzi chwały dla sprawiedliwych a dla potępionych wiecznej kary. Augustyn zachęcał wiernych do nieustannego czuwania. Podejmuje

tematy takie jak: antychryst, zmartwychwstanie, sąd ostateczny, los człowieka po śmierci przed sądem ostatecznym, jak i po nim. Hipponczyk przestrzegał, aby tu na ziemi nie dokonywać oddzielania złych od dobrych, lecz zostawić to Bogu, gdyż tylko On zna tajniki ludzkiego serca. Ważne jest na jakim fundamencie buduje się życie, czy na Chrystusie, czy też nie. Augustyn nawołuje również do żalu za popełnione grzechy. Hipponczyk wyraża przekonanie, że ludzie po śmierci zostaną podzieleni na trzy grupy: tych, którzy zasłużyli na zbawienie; tych, którzy nie zasłużyli na nie, lecz z woli Bożej znaleźli się po prawicy Jezusa; oraz tych, którzy są potępieni. Prelegent wyjaśnił także na czym, według Augustyna, będzie polegało zadanie i szczęście zbawionych w niebie. Zarysował także losy wszystkich, którzy zmartwychwstaną w ciebie, by podzielić los diabła.

Po przedstawieniu wszystkich referatów miała miejsce dyskusja. Szczególnie zaznaczyli w niej swój udział o. dr Mrugański i o. prof. Pietras, którzy dyskutowali na temat miejsca idei w myśli Filona Aleksandryjskiego, przedstawiając przy tym różne interpretacje tej kwestii. Pozostałe głosy dotyczyły dopowiedzi do referatów, gdyż prelegenci z powodu ograniczeń czasowych w kilku przypadkach nie ukończyli omawiania swoich prac.

Na zakończenie obrad ks. prof. Mariusz Szram podsumował spotkanie Sekcji Patrystycznej w takich słowach:

„Wysłuchaliśmy wielu referatów, ale dzięki temu mamy szeroki przekrój problematyki zła w starożytności chrześcijańskiej i przegląd różnych aspektów tej problematyki od zagadnień historycznych przez zagadnienia ascetyczne, filologiczne, filologiczne czy nawet kwestię przedstawienia, a raczej braku przedstawienia zła w sztuce. Chciałbym zakończyć refleksją wywodzącą się z myśli patrystycznej, która mówiąc o działaniu i szerzeniu się zła i różnych sposobach działania szatana, co się przewijało w różnych referatach. Myśl ta skupia się na tym, że Opatrzność Boża panuje nad tym całym działaniem i ostatecznie zwycięża. I to właściwie możemy wyprowadzić od Orygenesisa, który – jak wiemy – mówił o upadku bytów rozumnych, jako o upadku spowodowanym przesystem kontemplacji Boga, przesystem dobrem. Stąd mamy nadzieję, że ostatecznie ta sytuacja się odwróci, że świat przesyci się złem i powróci do Boga”.

Następnie, przechodząc do spraw porządkowych, ks. prof. Szram poinformował wszystkich, że kolejne sympozjum patrologiczne odbędzie się w dniach 23-25 września 2013 r. w Toruniu. Poprosił o zgłaszanie chęci wystąpienia na przyszłorocznym sympozjum lubelskim poświęconym Edyktowi Mediolańskiemu. Poinformował o projekcie strony internetowej poświęconej Sekcji Patrystycznej. Poprosił o przysyłanie wygłoszonych i ewentualnie dodatkowych artykułów do końca lutego 2013 r. Następnie podziękował wszystkim za liczny udział, ks. prof. Wincentemu Myszorowi za współorganizację spotkania i pogratulował mu jubileuszu. Podziękował także Księdzu Rektorowi WSD w Katowicach za zaangażowanie i wspaniałe przyjęcie, królewskie posiłki i życzliwość w organizowaniu kończącego się sympozjum.